

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 sierpnia 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie sygn. akt II C 790/12 z powództwa S. B. przeciwko M. W. o zapłatę kwoty 28.100 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 21 czerwca 2011 roku zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 13.653 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 21 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty należności głównej oraz kwotę 614,53 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Powyższe orzeczenie zaskarżyła apelacją pozwana w części, tj. w zakresie uwzględnienia powództwa ponad kwotę 4.450,38 zł i w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Wyrokowi skarżąca zarzuciła:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego skutkującą wadliwym ustaleniem, że:

- w dniu 1 maja 2009 roku strony zawarły umowę sprzedaży wyposażenia i towarów znajdujących się w sklepie w Z. przy ulicy (...):

- strony ustaliły cenę towarów znajdujących się w sklepie na kwotę 14.000 zł;

- pozwana nie zapłaciła dostawcom towarów kwoty 9.202,62 zł za towar dostarczony przed dniem 3 czerwca 2009 roku znajdujący się w sklepie w dniu 3 czerwca 2009 roku i objęty fakturą VAT z tej daty;

- nie było porozumienia stron co do pomniejszenia należności powoda wskazanej w fakturach VAT o kwoty zapłacone przez pozwaną dostawcom towarów;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 405 k.c. poprzez niezastosowanie;

b) art. 753 § 1 i § 2 k.c. poprzez niezastosowanie;

c) art. 5 k.c. poprzez niezastosowanie;

d) art. 518 § 1 k.c. przez wadliwą wykładnię i niewłaściwe zastosowanie skutkujące błędną tezą, iż tylko osoba, która wstąpiła w prawa zaspokojonego wierzyciela w oparciu o tenże przepis może ubiegać się o zwrot należności od dłużnika.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części, a nadto o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania za obydwie instancje, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych.

**Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

Rozpoczynając analizę zarzutów apelacji, należy odnieść się w pierwszej kolejności do zarzutów prawa procesowego, gdyż prawidłowo ustalony i oceniony stan faktyczny determinuje kierunek dalszych rozważań w aspekcie prawa materialnego.

Chybiony okazał się zwłaszcza zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, skutkującą poczynieniem nieprawidłowych ustaleń faktycznych przede wszystkim na okoliczność daty zawarcia przez strony umowy sprzedaży wyposażenia i towarów znajdujących się w sklepie w Z. przy ulicy (...), uzgodnionej przez strony ceny tychże towarów i wyposażenia, jak również faktu braku dokonania przez pozwaną zapłaty na rzecz dostawców towarów kwoty 9.202,62 zł za towar dostarczony przed dniem 3 czerwca 2009 roku znajdujący się w sklepie w dniu 3 czerwca 2009 roku i objęty fakturą VAT z tej daty.

Przed przystąpieniem do dalszych rozważań przypomnieć należy, iż w myśl powołanego wyżej przepisu ustawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia.

Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, iż wbrew twierdzeniom apelującej w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji.

W szczególności za błędne należy uznać stanowisko skarżącej, iż nie znajdują oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym ustalenia Sądu Rejonowego co do daty zawarcia przez strony umowy sprzedaży wyposażenia i towarów znajdujących się w sklepie w Z. przy ulicy (...), jak również uzgodnionej przez strony ceny tychże towarów i wyposażenia. Odnosząc w się pierwszej kolejności do daty zawarcia przez strony przedmiotowej umowy należy zauważyć, iż okoliczność powyższa w ogóle nie była w niniejszej sprawie objęta sporem. Wprawdzie żadna ze stron postępowania nie przedstawiła w jego toku oryginału umowy sprzedaży, w ocenie Sądu nie ulega jednak wątpliwości, iż strony zgodnie przyznały, że do zawarcia przedmiotowej umowy doszło już w dniu 1 maja 2009 roku. Należy zauważyć, iż zarówno powód konsekwentnie podawał, że pozwana przejęła od niego na podstawie rzeczonyj umowy sprzedaży sklep w maju 2009 roku, jak i pozwana oświadczyła w swoich zeznaniach kilkakrotnie, że pisemna umowa o przekazaniu sklepu została zawarta pomiędzy nią a powodem w dniu 1 maja 2009 roku. Mając zatem na

uwadze zgodne zeznania stron na okoliczność daty zawarcia przedmiotowej umowy, należy uznać, iż ustalenia Sądu Rejonowego w powyższym zakresie nie mogą podlegać kwestionowaniu, bowiem znajdują oparcie w zeznaniach nie tylko powoda, ale również samej apelującej.

Nietrafnie również wywodzi skarżąca, iż do zawarcia umowy sprzedaży nie mogło dojść w dniu 1 maja 2009 roku, skoro powód zakończył prowadzenie działalności dopiero z dniem 4 czerwca 2009 roku, kiedy to został na mocy decyzji Prezydenta Miasta wykreślony z ewidencji działalności gospodarczej. Sam bowiem fakt dalszego prowadzenia działalności gospodarczej, czy też posiadania przez powoda wpisu do ewidencji działalności gospodarczej również po dniu 1 maja 2009 roku nie przesądza jeszcze tego, iż do dnia wykreślenia z przedmiotowej ewidencji powód musiał efektywnie prowadzić działalność gospodarczą w postaci sklepu spożywczego i być właścicielem towarów znajdujących się w przedmiotowym sklepie jak i jego wyposażenia.

Mając na uwadze powyższe należy uznać, iż poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenie na okoliczność daty zawarcia przez strony umowy sprzedaży znajduje pełne oparcie w zgromadzonych dowodach.

W świetle przeprowadzonych w niniejszej sprawie dowodów zupełnie niezrozumiały jest również zarzut błędnego ustalenia przez Sąd Rejonowy ceny towarów znajdujących się w sklepie na kwotę 14.000 zł. Należy zauważyć, iż pozwana wielokrotnie, zarówno w swoich informacyjnych wyjaśnieniach, potwierdzonych następnie w toku składania przez skarżącą zeznań na rozprawie w dniu 21 sierpnia 2013 roku, jak i wyraźnie w zeznaniach złożonych we wskazanej dacie, podała, że w umowie sprzedaży została wpisana kwota 14.000 zł, a następnie sprecyzowała, że kwota ta stanowiła wyłącznie wartość towarów w sklepie na dzień 1 maja 2009 roku, a ponadto strony uzgodniły, że pozwana zapłaci powodowi także za wyposażenie sklepu, zgodnie z fakturą, która ostatecznie została wystawiona w dniu 3 czerwca 2009 roku i opiewała na kwotę 3.850 zł. Wartość towarów na dzień 1 maja 2009 roku została zatem przyznana przez samą pozwaną i pośrednio znajduje również uzasadnienie w zgromadzonych w aktach dowodach, zwłaszcza w postaci faktury VAT nr (...) z dnia 3 czerwca 2009 roku. Faktura ta, która została wystawiona po upływie miesiąca od daty zawarcia przez strony umowy sprzedaży na podstawie przeprowadzonego remanentu sklepu, opiewa bowiem na kwotę 10.209,26 zł, a więc kwotę niższą niż podana przez pozwaną, co jest wyrazem tego, iż na skutek prowadzonej działalności gospodarczej zmianie uległy ilość i rodzaj oferowanych w sklepie produktów, a to wpłynęło ostatecznie na zmniejszenie się wartości towaru znajdującego się w sklepie. Jednocześnie jest to kwota na tyle zbliżona do kwoty przyznanej przez pozwaną, iż dodatkowo może ona przesądzać o prawdziwości twierdzeń samej pozwanej.

Chybiony okazał się również zarzut błędnego ustalenia przez Sąd Rejonowy, iż pozwana nie zapłaciła dostawcom towarów kwoty 9.202,62 zł za towar dostarczony przed dniem 3 czerwca 2009 roku znajdujący się w sklepie w dniu 3 czerwca 2009 roku i objęty fakturą VAT z tej daty, jak również, iż nie było porozumienia stron co do pomniejszenia należności powoda wskazanej w fakturach VAT o kwoty zapłacone przez pozwaną dostawcom towarów. Należy zauważyć, iż powód w swoich zeznaniach nie potwierdził faktu dokonywania przez pozwaną płatności za dostarczany towar, apelująca zaś, poza swoimi twierdzeniami na powyższą okoliczność, nie przedstawiła jakiegokolwiek dowodu, który potwierdziłby prawdziwość oświadczeń pozwanej w przedmiotowej kwestii. Skarżąca złożyła wprawdzie kopie 23 potwierdzeń zapłaty z datami ich wystawienia od 2 czerwca 2009 do 22 lipca 2009 roku, jednakże we wszystkich tych dokumentach w pozycji „od kogo” lub „wpłacający” podane jest nazwisko powoda a nie zaś pozwanej. W konsekwencji przedłożone przez apelującą kopie pokwitowań nie mogły stanowić dowodu potwierdzającego dokonanie zapłaty przez M. W. na rzecz dostawców jakichkolwiek kwot. Z treści tych dokumentów nie wynika bowiem, aby płacącym była pozwana. Jeżeli zatem apelująca nie przedstawiła jakichkolwiek innych dowodów na okoliczność dokonania przez nią zapłaty na rzecz dostawców w łącznej kwocie 9.202,62 zł, to należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, iż okoliczność ta nie została przez pozwaną udowodniona.

Nie można się również zgodzić z zawartą w apelacji pozwanej argumentacją, iż w tym zakresie ciężar dowodu spoczywał na powodzie. Stosownie do art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Wprawdzie powód nie oświadczył wprost, że kwoty wynikające z powołanych wyżej kwitów zostały przez niego osobiście zapłacone. Jeżeli jednak pozwana podniosła twierdzenie, iż to ona w okresie czasu od 2 czerwca 2009 do 22 lipca 2009 roku płaciła należności na rzecz dostawców, to twierdzenie to winna udowodnić zgodnie z powołaną

wyżej normą prawną. Skarżąca tymczasem złożyła plik kserokopii kwitów KP, z których wynika okoliczność wręcz przeciwna do jej twierdzeń, a mianowicie, iż osobą uiszczającą należności na rzecz dostawców był wyłącznie powód. W tej sytuacji nie można się zgodzić z argumentacją skarżącą, iż niewypowiedzenie się przez powoda na okoliczność tego, kto uiścił kwoty wynikające ze wskazanych wyżej pokwitowań przesądza o prawdziwości twierdzeń pozwanej o tym, że to ona uiściła na rzecz dostawców kwotę 9.202,62 zł, która to kwota została następnie przedstawiona do potrącenia z należnością powoda.

Wbrew stanowisku apelującej w niniejszej sprawie nie znajdują również zastosowania przepisy art. 518 § 1 k.c., jak również przepis art. 405 k.c., a także art. 753 k.c. Brak podstaw do zastosowania w niniejszej sprawie wskazanych wyżej norm prawa jest przede wszystkim konsekwencją tego, iż pozwana nie udowodniła, że spłaciła jakiegokolwiek zobowiązania powoda, jak również, iż powód uzyskał jakąkolwiek korzyść majątkową bez podstawy prawnej kosztem innej osoby, tj. pozwanej. Gdyby nawet jednak przyjąć, iż pozwana z własnych środków pieniężnych zapłaciła kwoty objęte przedstawionymi przez skarżącą pokwitowaniami (co nie zostało jednakże w niniejszej sprawie dostatecznie udowodnione), to – jak słusznie zauważył Sąd pierwszej instancji - brak jest podstaw do przyjęcia, że pozwana mogłaby z tego tytułu żądać od powoda zapłaty ich równowartości. Gdyby bowiem uznać, iż skarżąca istotnie zapłaciła dostawcom za towary dostarczone do sklepu jeszcze przed datą rozpoczęcia przez pozwaną samodzielnej działalności gospodarczej, to faktycznie późniejsza zapłata za te towary na rzecz dostawców stanowiłaby po stronie skarżącej świadczenie nienależne spełnione w stosunku do tychże podmiotów. Należy jednak mieć na uwadze, iż sama apelująca przyznała, że spełniała świadczenia na podstawie faktur, w których jako zobowiązany wpisany był powód, a to oznacza, iż wiedziała ona już w chwili dokonywania rzekomych płatności, iż zobowiązany jest S. B., a nie zaś pozwana. Powyższe oznacza zatem, iż zgodnie z treścią przepisu art. 411 pkt 1 k.c. pozwana nie może żądać zwrotu tego rodzaju dobrowolnie i świadomie spełnionego nienależnego świadczenia.

Słusznie również zauważył Sąd Rejonowy, iż ewentualnej podstawy roszczeń pozwanej w stosunku do powoda nie może stanowić przepis art. 518 § 1 k.c. W sprawie niniejszej nie zachodzi bowiem żaden z przypadków wymienionych we wskazanym przepisie ustawy, a w szczególności pozwana nie wykazała, aby odpowiadała osobiście za spłacone zobowiązania.

Za całkowicie chybione należy uznać również stanowisko skarżącej, iż podstawę jej roszczeń mógł w niniejszej sprawie stanowić ewentualnie także przepis art. 753 k.c., stanowiący o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia. Należy podkreślić, iż negotiorum gestor zobowiązany jest do działania w interesie osoby zainteresowanej i na jej rachunek, zgodnie z jej prawdopodobną wolą, a także jest zobowiązany do zachowania należytej staranności, zawiadomienia osoby zainteresowanej, złożenia rachunku oraz wydania uzyskanych przedmiotów majątkowych. W rozpoznawanej sprawie skarżąca nie wykazała, jak już wyżej zostało podkreślone, aby dokonała jakichkolwiek płatności za dostarczone towary na rzecz i w imieniu powoda. Brak jest zatem dostatecznych podstaw aby stwierdzić, iż pozwana prowadziła bez zlecenia jakiegokolwiek sprawy związane z działalnością gospodarczą powoda i na jego rachunek. Z tych też względów również zarzut uchybienia dyspozycji art. 753 k.c. musiał zostać uznany za chybiony.

Ostatecznie za niezasadny należało uznać zarzut naruszenia art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie. Przed przystąpieniem do dalszych rozważań, zauważyć jeszcze należy, iż jak podnosi się w orzecznictwie, istotą prawa cywilnego jest strzeżenie praw podmiotowych, a zatem wszelkie rozstrzygnięcia prowadzące do redukcji bądź unicestwienia tych praw mają charakter wyjątkowy. Odmowa udzielenia ochrony prawnej na podstawie art. 5 k.c., z uwagi na jego wyjątkowy - w powyższym ujęciu - charakter musi być zatem uzasadniona istnieniem okoliczności rażących i nieakceptowanych w świetle powszechnie uznawanych w społeczeństwie wartości (tak np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 2011 roku, II CSK 640/10, LEX nr 964496). Na aprobatę zasługuje również wyrażany w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, iż na zasady wynikające z powołanego przepisu ustawy nie może się powoływać osoba, która sama nie przestrzega zasad współżycia społecznego (tak np. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 stycznia 2011 roku, I PK 135/10, LEX nr 794776). Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela również stanowisko, w świetle którego przepis art. 5 k.c. nie może stanowić podstawy dla skonstruowania prawa podmiotowego, w oparciu o które dochodzone jest powództwo, może natomiast uzasadniać oddalenie powództwa sprzecznego z zasadami współżycia społecznego albo sprzecznego ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa, na podstawie którego

roszczenie jest dochodzone przez powoda (tak np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2011 roku, III CSK 181/10, LEX nr 864003).

W świetle powyższych uwag należy stwierdzić, iż próba obrony pozwanej przed roszczeniami powoda w oparciu o treść przepisu art. 5 k.c. musiała zostać uznana za nieskuteczną. Podkreślenia wymaga bowiem fakt, iż powód dochodził w rozpoznawanej sprawie zapłaty od pozwanej z tytułu umowy sprzedaży towarów oraz wyposażenia sklepu. Jako osoba uprawniona do uzyskania uzgodnionej ceny i wobec nieotrzymania dotychczas zapłaty od skarżącej miał podstawy do tego, aby takiej zapłaty domagać się w procesie. Pozwana nie wykazała natomiast, aby dokonała dotychczas jakichkolwiek płatności na rzecz powoda, a tym bardziej, jak już wyżej zostało podkreślone, nie udowodniła ona, aby dokonała jakiegokolwiek zapłaty na rzecz dostawców w imieniu i na rachunek strony powodowej. To zatem zachowanie pozwanej, a nie zaś powoda, polegające na uchylaniu się od wykonania ciążącego na niej obowiązku spełnienia świadczenia na rzecz powoda, wynikającego z zawartej umowy sprzedaży, należy uznać za sprzeczne z dobrymi obyczajami i ogólnie przyjętymi zasadami współżycia społecznego. Brak jest w konsekwencji jakichkolwiek podstaw do uznania, iż roszczenia powoda nie korzystają z ochrony prawnej i jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego podlegają oddaleniu.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację pozwanej.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł zgodnie z wyrażoną w art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik sporu i zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, której wysokość została ustalona na podstawie § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).